

Dawni w saganach wodę się grzało  
Potem na tarze szarym mydłem prało,  
A jak brudu dużo było  
To kijanką się waliło

Jak już wszyscy spróbowali  
Jak ludziska dawni prali  
To wytrzyjcie ręce swoje  
I ruszajmy dalej w boje

Przy chruścianym płotku \_ \_ □ □ drzewa stoją  
19 8

Na nich stada głodnych szpaków, co niczego się nie boją  
A dla Was może to jest nowina  
Barszcz z dzikich czereśni - to dawna zupina

Teraz wszyscy pobiegnijcie  
Tam do sadu na przód chaty  
I zza rogu zobaczycie  
Gdzie muzykant jest brzuchaty



A jak widać już gotowy  
Grajek z bębniem tutaj stoi,  
Bo muzyka była dawni  
Przyjemnością w chłopa doli

To przystanek jest ostatni  
Dziś na trasie Waszej drogi  
Już za chwilę skarb znajdziecie  
I odpoczną wreszcie nogi

Hasło questu też ułóżcie,  
I przysłowiem się posłużcie:

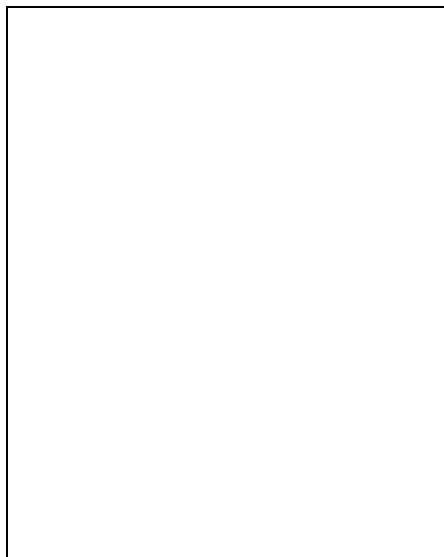
1	2	3	4	5	6	7	8				
9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

A te miejsce dla Was cenne  
Wskaże liczba desek w płocie  
Więc od lewej odliczajcie  
Liczbę dziewiętnaście proszę!

Tu na desce macie rebus  
I rozwiązać prosto go  
On wskazówką jest do skarbu  
A więc na przód - bierzcie go!

A na koniec podziękować ja chcę wszystkim Wam,  
Że na quest o chłopie polskim, nie poszedłem dzisiaj sam  
Jeśli Wam się podobało, to powróćcie znowu tu  
A Zadroda Wojciechosko da zabawę dobrą Wum!

Miejsce na skarb:



Opracowanie: Małgorzata Kowalczyk  
współpraca: Małgorzata Fedas

Opiekun wyprawy:

Miniskansen „Wojciechosko Zagroda”

[www.wojciechoskozagroda.pl](http://www.wojciechoskozagroda.pl)

[www.szlakbursztynowy.pl](http://www.szlakbursztynowy.pl)



Questing jest rozwijany na  
Zielonych Szlakach - Greenways

przez Fundację Partnerstwo  
dla Środowiska

[www.fpds.pl](http://www.fpds.pl)

[www.greenways.pl](http://www.greenways.pl)



## Quest – wyprawa odkrywców „O DAWNYM ŻYCIU NA WSI”

Zapraszamy na wędrowkę po Wojciechoski  
Zagrodzie, podczas której zobaczyć można,  
jak dawniej wyglądało obejście gospodarskie,  
a także poznać dawne życie na wsi.

Wojciechosko Zagroda znajduje się w miejscowości  
Wojciechów Kolonia Piąta, w odległości 25 km  
od Lublina, 10km od Nałęczowa i Bełżyc, 35km  
od Kazimierza. Dojazd samochodem, rowerem lub  
pieszo z przystanku PKS w Wojciechowie (ok. 1 km)

Wędrowka zaczyna się przy bramie wejściowej  
Wojciechoski Zagrody, prosimy o sygnalizowanie  
przybycia zamieszczonym tam dzwonkiem.  
Podczas wędrowki należy ułożyć hasło z ukrytych  
na trasie liter.

Czas przejścia: 45 min



Dzisiaj u bramy Zagrody stoita  
I historię chłopca polskiego usłyszyta  
A wiedzia, moje drogie dzieciaka,  
Że ciężka praca była mu bliska

Naszą wędrowkę tutaj zaczniemy

I w kierunku \_ □ \_ \_ □ \_ \_ \_ \_ \_ chaty pójdziemy  
5 9

Powoli tylko, bo to tu blisko,  
Zanim wejdziemy na podwórzysko

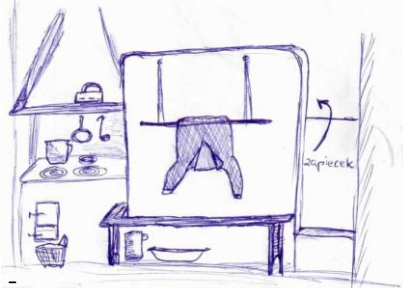
Przed chatą stańcie popatrzcie w górę  
Tylko na dach - a nie na chmurę  
Nie jeden takiego dachu nie widział,  
Który się dawni \_ \_ \_ \_ \_ □ \_ \_ nazywał

18

Teraz już dobrze miłuscy wicie  
W jaki to chacie chłop wiódł swe życie  
Łatwo nie było, bo czasy trudne,  
Ale ich życie nie było nudne

Wejdźcie do chaty, no proszę, śmiało!  
- żeby na dworze nikogo nie zostało  
Choć chata mała i strzechą kryta była,  
To liczną rodzinę w sobie pomieściła

Starsi na łózkach i na kanapach,  
Mali w kołyskach lub na zapiecku  
A jeśli mowa już o zapiecku  
To tam na  $\square - \square - -$   
4 11  
- najcieplej było dziecku



A teraz proszę obróćcie się w koło -  
Raz w lewo, raz w prawo  
Popatrzcie do góry, popatrzcie pod nogi,  
Czy znacie nazwę takiej podłogi?

Ta podłoga  $\square - - - \square - - - -$  była nazywana,  
14 10  
Z gliny i wody została wykonana  
A na klepisku, zamiast dywanów,  
Były pasiaki ze  $- - - \square \square$  gałganów  
20 7

Utkać ich trzeba było na krosnach,  
A praca tkaczki nie była prosta  
Tkaczki na krosnach i płótno tkęły,  
Z którego dawni ubrania dziergały

Musicie wiedzieć jeszcze, moi mili,  
Czym dawni w chacie ludzie świecili  
Żarówka teraz - to rzecz nowa  
A dawniej była  $- - - - \square$  naftowa  
13

Spójrzcie na południowe okno w chacie  
Stoi tam na parapecie  
Lampa mała i z lusterkiem  
Oświetlała chaty niewielkie

Przejdźcie już dalej i wyjdźcie z chałupy,  
Tam na podwórzu ustawcie się w pary  
Teraz na południe 14 kroków  
Gdzie dawni pracował garncarz stary

Tu w izbie warsztaty garncarskie miejsce mają,  
A wszyscy chętni przy kole swe siły sprawdzają  
Możecie zobaczyć tu ręcznie garnki wykonane,  
A te najładniejsze na półkach ustawiane



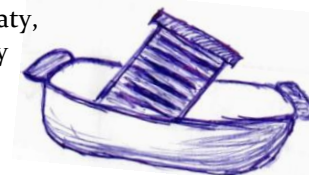
Żeby mąkę zrobić  
Trza posłuchać rady:  
Wsyp w środek kamienia ziarno  
I kręć mocno, nie od parady

Jak widzisz nie były to lekkie roboty  
Nie raz wycisnęły z człeka poty  
Lecz radość potem była wielka -  
Móc zjeść kawałek chleba bochenka

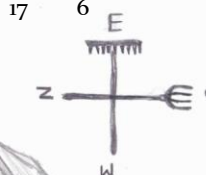
Na drugiej półce od dołu  
Pod niebieskim garnkiem  
Kilka liter znajdziecie  
Z nich spólgłoski  
w 1 i 16 miejsce hasła wpiszeć

Obróćmy się w kierunku chaty i ruszajmy dalej  
Tam gdzie chłopcy dawni zboże składali  
Nie wiecie gdzie iść, to Wam podpowiem -  
Budynek największy w obejściu, za obory rogiem

Tu w zapolu za żarnami jak spojrzyla,  
To kącik stolarza zoboczyła  
Robił on łózka, stoły i inne graty,  
Które potrzebne były do chaty



Teraz byśta się nie zanudzili  
Idźta poprać, moi mili,  
Tu przy studni jak widzita  
Mota balia, no i tara, czyli  $- - \square - - \square$  bardzo stara  
17 6



Tak, już jesteśmy w  $- - \square - - - -$   
15  
To tu dawni chłop składał zboże w zapole  
A tu na środku, tzw. klepisku,  
Chłop walił cepami zboże po pysku

Po lewej stronie na ścianie, idąc na zapole,  
Zobaczysz  $- - \square - -$ , którym chłop kosił pole  
2

Bo musita wiedzieć, gromado miło,  
Że kombajnów dawni na wsi nie było

Na klepisku stoją żarna stare  
Co dwa kamienie mają nie małe  
One ziarno na  $\square - - -$  ścierały  
12

I rodzinę wyżywić pozwalały

Niech teraz najsilniejszy chwyt z grupy  
Zbierze swe siły do kupy  
I jak posłucha rad moich  
To zadziwi kolegów swoich

